

jak ptak w klatce

dziwne to jest słyszeć swoje imię
rozdarte na wpół
jak kartka papieru

niczym wieża Eiffla
stoję pośrodku świata
cokolwiek miałoby to znaczyć
kocham wolność

jestem w środku teraz
gdzie słyszę
rozdarte swoje imię
ale wciąż jeszcze oddycham
wolnym powietrzem

ostatnio czuję coraz bardziej
obrożę i smycz zaciąganą na szyi
a łaknę niczym ptak w klatce
wolności i dzioba bez knebli
i jeszcze
skrzydeł gotowych do lotu
w błękitne morze

przestworzy

Wrocław, 28.04.2020 r.
Copyright © Anna Paciorek